

ANDRZEJ ZIELIŃSKI

## FORMUŁY POWITALNE Z CZASOWNIKIEM *BESAR* ‘CAŁOWAĆ’ W HISTORII JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO\*

### WPROWADZENIE

Głównym celem niniejszego studium jest ukazanie pochodzenia i ewolucji formuł powitalnych z predykatem *besar* ‘całować’ w historii języka hiszpańskiego. Moja propozycja przedstawienia tego zagadnienia wynika z faktu, że czytając średniowieczne teksty, można odnieść wrażenie, iż rytuał powitalny, niewątpliwie obecny w dawnych zwyczajach językowych Hiszpanów, zostaje zawężony – przynajmniej w tekście – wyłącznie do czasownika delokucyjnego<sup>1</sup> *saludar* ‘pozdrowiać’ (1a-b), i to nader częstego według elektronicznej bazy danych *CORDE*:

- (1) a. Otro dia mannana **saludo** Laban a sos fijos e a sus fijas e bendixolos e tornos a su casa (Almerich, *La fazienda de Ultra Mar*, ca. 1200)  
[Następnego dnia porankiem Laban pozdrowił swoich synów i swoje córki i pobłogosławił ich i wrócił do domu]<sup>2</sup>

---

Dr hab. ANDRZEJ ZIELIŃSKI, prof. UJ – profesor nadzwyczajny, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filologii Romańskiej; adres do korespondencji: Uniwersytet Jagielloński, al. Mickiewicza 9A, 31-120 Kraków; e-mail: [andrzej.zielinski@uj.edu.pl](mailto:andrzej.zielinski@uj.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8609-0761>.

\* Badanie zostało sfinansowane ze środków Priorytetowego Obszaru Badawczego Heritage w ramach programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim.

<sup>1</sup> Termin *delokucyjność* (fr. *dérivation délocutive*), zaproponowany przez Benveniste’a (277), odnosi się do zakotwiczenia poszczególnych wypowiedzi performatywnych w słownictwie danego języka, jak łac. abl. sing. SALUTE! > SALUTARE ‘pozdrowiać’.

<sup>2</sup> W niniejszym artykule analizowane zmiany socjopragmatyczne zostały zilustrowane licznymi przykładami zaczerpniętymi z hiszpańskiej literatury epistolarnej. Aby ułatwić polskiemu czytelnikowi lekturę zamieszczonych fragmentów, w nawiasie kwadratowym umieszczam moje tłumaczenia.

b. Commo vio a Tristan **saludo** lo muy cortes mente (Anónimo, *Cuento de don Tristán de Leon*, ca. 1313)

[Kiedy zobaczył Tristana, pozdrowił go bardzo grzecznie]

Na szczęście z fragmentów, które są nam dostępne, możemy odtworzyć choćby cząstkowy obraz tamtych zwyczajów. Wynika z niego jasno, że formuły powitalne w dawnej hiszpańszczyźnie są o wiele bardziej skomplikowane i zdecydowanie bardziej nacechowane pragmatycznie niż współczesne wyrażenia, jak to obrazuje poniższy cytat z szesnastowiecznego moralisty Antonia de Guevary (2):

- (2) Unos dicen “Dios mantenga”; otros dicen “manténgaos Dios”; otros, “enhorabuena estéis”, y otros, “enhorabuena vais”; otros, “Dios os guarde”; otros, “Dios sea con vos”; otros, “quedaos a Dios”; otros, “vais con Dios”; otros, “Dios os guíe”; otros, “el ángel os acompañe”; otros, “a buenas noches”; otros, “con vuestra merced”; otros, “guarde os Dios”; otros, “a Dios, señores”; [...], y aún otros dicen “¿hao quién está acá?” Todas estas maneras de saludar se usan solamente entre los aldeanos y plebeyos y no entre los cortesanos y hombres polidos, porque si por malos de sus pecados dixese uno a otro en la corte “Dios mantenga” o “Dios os guarde”, le lastimarían en la honrra y le darían una grita. El estilo de la Corte es decirse unos a otros “beso las manos de vuestra merced”, otros dicen “beso los pies a vuestra Señoría”, otros dicen “yo soy siervo y esclavo perpetuo de vuestra casa”. (Guevara, *Epístolas familiares*, 1521-1543)
- [Jedni mówią „Niech Bóg zachowa”, inni mówią „niech Bóg was zachowa”; jeszcze inni „bądźcie szczęśliwi”, a inni „szczęśliwi idźcie”; inni „Bóg was strzeże”, a inni „Niech Bóg będzie z wami”, inni „Zostańcie z Bogiem”, inni „Idźcie z Bogiem”, inni „Niech Bóg was prowadzi”, a inni, „Niech Anioł was strzeże”, inni „Dobry wieczór”, inni „Z waszą Czcigodnością”, inni „Strzeże was Bóg”, inni „z Bogiem, Panowie” [...] i jeszcze inni „Halo, czy jest tu ktoś?” Wszystkich tych pozdrowień używają wieśniacy. [...] W stylu dworskim są pozdrowienia „Całuję ręce waszej Miłości”, inni mówią „całuję stopy waszej Wysokości”, inni zaś mówią „jestem sługą i wiecznym niewolnikiem waszego domu”]

Warto zatem przestudiować zwyczaje językowe otwierające sytuację komunikacyjną w hiszpańszczyźnie minionych wieków. Z uwagi na ograniczoną objętość artykułu studium zostanie zawężone do predykatowych formuł powitalnych z czasownikiem *besar* ‘całować’. Z analizy diachronicznej tych wyrażeń wynika, że to właśnie one najlepiej odzwierciedlają dwa podstawowe typy formuł powitalnych w historii języka hiszpańskiego (Cruz Volio; Zieliński, „Hacia una tipología de las fórmulas de saludo en la historia del español” 46). I tak z jednej strony mamy do czynienia ze zwrotami wywodzącymi się *grosso modo* z asertywnego aktu mowy, które kodyfikują asymetryczną

relację społeczną z odbiorcą usytuowanym powyżej pozycji społecznej nadawcy. Ich użycie wpisuje się zatem w strategię grzeczności negatywnej (Brown i Levinson 60-92), rozumianą za Haverkate (46) jako „grzeczność dystansowa” ([hiszp.] *cortesía de distanciamiento*). W powitalnych aktach mowy służy do podkreślenia społecznej odległości pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Z drugiej zaś strony istnieją formuły pochodzące na ogół z dezyderatywnego aktu mowy, które kodyfikują zazwyczaj symetryczne relacje społeczne. Mówimy wtedy o strategii grzeczności pozytywnej (Brown i Levinson 107-27), nazywaną również „grzecznością solidarnościową” ([hiszp.] *cortesía de solidaridad*) (Haverkate 46), która w powitalnym akcie będzie podkreślać jakieś wspólne cechy, które łączą nadawcę i odbiorcę. Do pierwszej grupy należy wyrażenie *beso las manos* ‘całuję ręce’ oraz jeszcze grzeczniejszy jej wariant *beso vuestros pies* ‘całuję Wasze stopy’ (3a). Do drugiej zaś zaliczamy *le beso las manos*, z odbiorcą-beneficjentem w pozycji tematycznej (dosł. ‘Wam całuję rączki’)<sup>3</sup> (3b).

- (3) a. *Muy Sancto Padre... beso vuestros pies etc.* (Anónimo, *Fernando al papa, notificándole la muerte de su sobrino*, 1488)  
 [Wasza Świętobliwość, całuję Wasze stopy, itp.]  
 b. *A mi señora doña Juana beso las manos* (Caboto, *Carta de Sebastián Caboto al secretario de Su Majestad*, 1533)  
 [Mojej Pani, Pani Juanie całuję rączki]

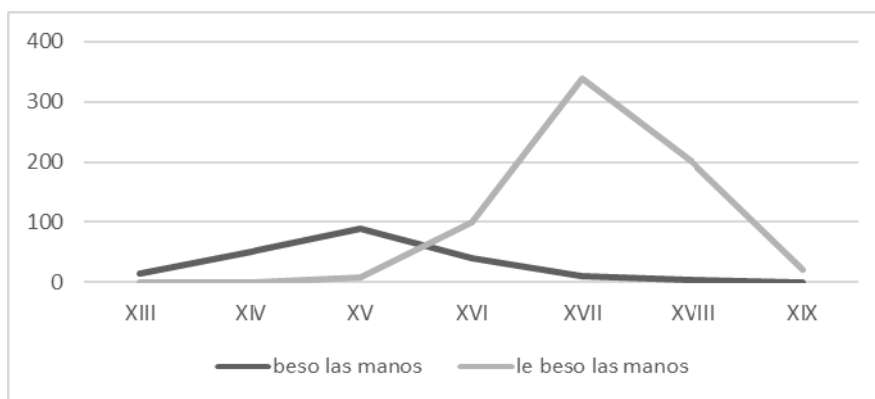
Genezę i ewolucję tych wyrażen w hiszpańszczyźnie przedstawię w oparciu o epistolarną tradycję dyskursywną (niem. *Diskurstradition*)<sup>4</sup>, która charakteryzuje się nie tylko wyjątkową ciągłością historyczną (Bresslau; Camargo), ale i dobrym odzwierciedleniem elementów komunikacji mówionej w europejskiej tradycji piśmienniczej (Koch i Oesterreicher)<sup>5</sup>. Badanie

<sup>3</sup> M. Cybulski (77-79) dowodzi, że w historii języka polskiego istniały dwa podobne zwroty: *całuję ręce Waszej Królewskiej Mości*, właściwy asymetrycznym relacjom społecznym i *całuję rączki drogiej kuzyneczki*, wyrażający symetryczne relacje społeczne. W związku z tym w tłumaczeniu własnym hiszpańskich przykładów, kodyfikujących symetryczną relację społeczną, stosować będę polski deminutyw *rączki*, przyjmując, że termin *ręce* odpowiada przykładom asymetrycznej relacji społecznej.

<sup>4</sup> „Die ganze Diskussion um die Diskurstraditionen krankt m.E. an einem Perspektivenproblem: Es wird von bestimmten Kategorisierungen des Wiederholten oder Wiederholbaren ausgegangen und dann gefragt, welche Diskurstradition jeweils vorliegt. Ab dem Moment jedoch, wo wir vom Terrain der Kategorien ausgehen, versperren wir uns dem Prozess des Kategorisierens selbst” (Kabatek 55).

<sup>5</sup> Od końca XV wieku zaczyna pojawiać się dramat świecki, który znacznie lepiej odzwierciedla komunikację mówioną. Nie posiada jednak tak długiej historycznej ciągłości jak epistolarna tradycja dyskursywna (*Ars Dictaminis*), której początki sięgają dynastii Merowingów, jak celnie ukazuje Camargo (22).

obejmuje przykłady pozyskane z internetowych baz danych *CORDE* i *BREPOLIS* z czasowego przedziału od VI do XIX wieku. Z powodu małej ilości przykładów ze średniowiecznej łaciny analiza statystyczna została zawężona do hiszpańskich listów z okresu od XIII do XIX wieku. W sumie analizie poddano 886 hiszpańskich przykładów. Ich diachroniczna dystrybucja została ukazana na poniższym wykresie, który pozwala zaobserwować pewną czasową korelację: regresja użycia formuły kodyfikującej asymetryczne relacje społeczne związana jest z powstaniem w hiszpańskim Złotym Wieku (1492-1681) formuły wyrażającej symetryczność relacji społecznej pomiędzy uczestnikami danego aktu mowy.



Wykres 1. Frekwencja użycia formuł powitalnych z *besar* w historii języka hiszpańskiego (CORDE).

Artykuł składa się z dwóch rozdziałów. W pierwszym przedstawiona zostanie definicja formuły powitalnej oraz jej charakterystyka z perspektywy morfosyntaktycznej i socjopragmatycznej. Następnie zostaną ukazane dwa podstawowe typy tychże formuł z predykatem *besar* ‘całować’. Całość studium wieńczą wnioski.

## 1. FORMUŁY POWITALNE

Poprzez formuły powitalne rozumiem utarte i spragmatyzowane jednostki dyskursywne, właściwe dla ekspresywnego aktu mowy (Searle 15-16). Jak słusznie zauważa E. Goffman (85), formuły powitalne stanowią *sui generis* „rytuał wsparcia komunikacyjnego relacji międzyludzkich”, które „nie

lubią pustki”. Tym samym, według wspomnianego już amerykańskiego socjologa, spełniają one dwie podstawowe funkcje: z jednej strony służą do podtrzymywania relacji społecznych (np. językowy czy pozajęzykowy akt pozdrowienia osoby, którą nadawca widzi po drugiej stronie ulicy, bez konieczności korzystania z kanału komunikacyjnego), a z drugiej ich rolą jest otwieranie aktu komunikacji, w którym to językowy akt pozdrowienia nabiera właściwej językowi funkcji fatycznej, wyróżnionej już przez Malinowskiego.

Użycie formuł powitalnych jest uwarunkowane czynnikami natury socjopragmatycznej, analogicznie do pronominalnych (pol. *ty/pan*, hiszp. *tú/usted*, fr. *tu/vous*) i nominalnych (hiszp. *señor*, *don* ‘pan’) formuł adresatywnych danego języka. Zatem jeśli w danym języku adresatywy kodyfikują symetryczne (T-T, V-V) i asymetryczne (T-V, V-T) relacje międzyludzkie, to zostaną one również ujęte w formułach powitalnych.

W konsekwencji ich użycie wpisane jest we wskazówki/sygnaly kontekstualizacyjne (*contextualization cues*) Gumperza. Można to zaobserwować w przedstawionym poniżej fragmencie, zaczerpniętym z XVII-wiecznej komedii autorstwa Tirsa de Moliny. W przytoczonym dialogu (4), główna bohaterka, szlachcianka Doña Juana, przebrana za plebejusza, zwraca się do swojego służącego Caramanchela, używając formuły *hola*, zarezerwowanej aż do XIX wieku wyłącznie dla adresata klasy najniższej (Faya Cerqueiro i Vila Carneiro). Ten zaś, nie rozpoznając jej, czuje się obrażony, gdyż w kategorii goffmanowskiej twarzy<sup>6</sup> (Goffman), uważa się za społecznie znacznie wyżej usytuowanego niż przebrany nadawca:

- (4) DOÑA JUANA ¡**Hola!** ¿Qué es eso?  
 CARAMANCHEL **Oye**, hidalgo; eso de **hola**, [...]  
 DOÑA JUANA Yo que **hola** agora os llamo, daros esotro podrá.  
 CARAMANCHEL Perdóneme, pues, usté. (Tirso de Molina, *Don Gil de las calzas verdes*, 1615)  
 [DOÑA JUANA **Cześć!** Co to jest?  
 CARAMANCHEL **Sluchajże**, Waćpanie; z tym **cześć**, to tak jak [...]  
 DOÑA JUANA Jako że wołam Cię przez cześć, zaraz Ci dam.  
 CARAMANCHEL Proszę Pana o wybaczenie]

<sup>6</sup> „Twarz jest obrazem własnego «ja» naszkicowanym w kategoriach uznanych atrybutów społecznych, przy czym może to być obraz zbiorowy, jak wówczas, gdy ktoś wystawia dobre świadectwo swojej profesji bądź religii, wystawiając dobre świadectwo samemu sobie [...] Reguły szacunku dla siebie i względu na innych wspólnie sprawiają, że w trakcie spotkania jednostka stara się chronić zarówno swoją twarz, jak i twarz pozostałych uczestników” (Goffman 6-7).

Z morfoskładniowego punktu widzenia formuły powitalne stanowią różnorodną grupę, na którą składają się właściwe interiekcje (5a), wyrażenia apelacyjne (5b) czy całe wypowiedzi (5c) (zob. Lebsanft), np.:

- (5) a. **Hola, hola**, Señor; aquí del favor, que empieza mi amor (Anonim, *Coplas*, ca. 1700)  
 [Cześć, cześć, Panie, tutaj z przysługi zaczyna się moja miłość]  
 b. FLORISTÁN: Padre mío, **buenos días**.  
 TEODORO Bona salus, fili mi.  
 (Torres Naharro, *Comedia Seraphina*, 1517)  
 [FLORISTÁN: Ojciec mój, dzień dobry.  
 TEODORO Bona salus, fili mi.]  
 c. Señor, ¡**Dios vos dé buenos días!** (Molina, *Libro del esforzado caballero Arderique*, 1517)  
 [Panie, niech Bóg da Wam/ Panu dobry dzień!]

Wspomniana heterogeniczność morfologiczna analizowanej kategorii wynika bezpośrednio z procesu pragmatyzacji, rozumianego za G. Diewald (385) jako gramatyzacja funkcji pragmatycznych. Oznacza to, że gdy dane wyrażenie ekspresywne traci treść propozycjonalną aktu mowy (np. życzenie miłego dnia *Dios vos dé buenos días* [dosł.] ‘Niech Bóg da Wam/Panu dobre dni’ > pozdrowienie *buenos días* ‘dzień dobry’), przekształca się w rutynową formułę stałą. Jest ona usytuowana obowiązkowo na początku lewego marginesu wyrażen interakcyjnych (zob. *Cześć, jak się masz?*, *#jak się masz?*, *cześć!*), a jej użycie uwarunkowane jest nie tylko wspomnianymi czynnikami socjopragmatycznymi, ale także kulturowymi, o charakterze niestabilnym (Nowikow). Dobry przykład tego zjawiska stanowią polskie i hiszpańskie formuły powitalne, których użycie – pomimo podobieństw formalnych – różni się zdecydowanie pod względem kulturowym<sup>7</sup>. I tak użycie polskich formalnych wyrażen powitalnych uzależnione jest od dość niestabilnego czynnika, jakim jest ‘światło dzienne’. Tak więc sformułowanie *dzień dobry* używane jest na ogół od wschodu do zachodu słońca, a *dobry wieczór* od zachodu do wschodu słońca (Zgółkowa i Zgółka)<sup>8</sup>. Z kolei we współczesnym języku hiszpańskim, przynajmniej w odmianie używanej w Ameryce Łacińskiej, wyrażenia te powiązane są czynnikiem

<sup>7</sup> Warto wspomnieć, że aspekt ten jest nierzadko pomijany w nauczaniu języków obcych, jak dobitnie pokazuje to A. Jaworski.

<sup>8</sup> Marcjanik słusznie zauważa, że z powodu szerszego spectrum użycia formuły *dzień dobry*, jej wieczorny korelat *dobry wieczór* jest mocno nacechowany pragmatycznie. Implikuje inferencyjnie, że nadawca już zakończył obowiązki zawodowe, w związku z czym użycie tego pozdrowienia odnośnie do np. kasjera w supermarkecie może być uważane za niegrzeczne.

‘pory dnia’: *buenos días* używane jest do godziny 12.00, *buenas tardes* do godziny 18.00-19.00, a *buenas noches* do wschodu słońca. Jak wynika z przeanalizowanych przeze mnie dokumentów, czynnik ten występował również w wersji języka hiszpańskiego z Półwyspu Iberyjskiego co najmniej do drugiej połowy XX wieku (Zieliński, „Las fórmulas de saludo en polaco y en español”). Zostaje on jednak zastąpiony czynnikiem ‘pory posiłków’, mocno zakorzenionym w kastylijskiej kulturze. W konsekwencji użycie *buenos días* odpowiada porze dnia od śniadania do obiadu (między 14.00 a 15.00), *buenas tardes* używane jest od pory obiadowej do kolacji (około godziny 20.00), po niej zaś używa się *buenas noches*.

## 2. FORMUŁY POWITALNE Z CZASOWNIKIEM *BESAR*

Całowanie jako rytuał wsparcia komunikacyjnego pojawia się już w kulturze rzymskiej (Penn). Dowodem na to jest trójelementowe pole leksykalne, na które składa się OSCULO (od OS ‘usta’), BASIO i SUAVIO<sup>9</sup> (Lewis i Short: s. vv. *osculo, basio, suavio*). Według Donatusa (6), ich użycie zależało nie tylko od rejestru, ale i od kontekstu społecznego, w którym rytuał wsparcia komunikacyjnego się odbywał:

- (6) **Oscula** officiorum sunt, **basia** pudicorum affectuum, **suavia** libidinum vel amorum (Donatus, *Commentum Terentii: Hecyra, apud* Bastús i Carrera 1828: s. v. *besar*)  
[*Oscula* są oficjalne, *basia* afektywne a *suavia* miłosne]

Całowanie jako wsparcie rytuału komunikacyjnego nabiera większego znaczenia począwszy od czasów dynastii Karolingów, czyli od VIII wieku. Wtedy to rytuały – zarówno językowe, jak i pozajęzykowe – nabierają ściśle interakcyjnego charakteru (Althoff), dominuje w nich bowiem socjopragmatyczna perspektywa *hic et nunc*. Oznacza to, że przy ich użyciu liczy się nie tylko relacja społeczna pomiędzy nadawcą a odbiorcą, ale i ich pozycja społeczna. I tak w listach znajdujemy (i) OSCULUS MANUUM zdefiniowane przez Du Cange’a (1883-1887: s.v. *osculus manuum*) jako formuła powitalna „in signum honoris et venerationis”, (ii) OSCULO PEDIS jako

<sup>9</sup> Jak ukazuje Penn (28), czasownikiem nienacechowanym w omawianym łacińskim polu semantyczno-leksykalnym był OSCULO. Zostaje on wyparty przez czasownik BASIARE w łacinie ludowej, stając się tym samym panromańskim etymonem BASIARE > it. *baciare*, fr. ze Szwajcarii *baiser*, hiszp. *besar*, port. *beijar*.

pozdrowienie “*usitata in Chartis, quæ sacramenta fidelitatis regi a civitatibus jurata exhibent*” (Du Cange 1883-1887: s.v. *osculo pedis*). Należy zwrócić uwagę, że powitalny akt mowy nawiązuje do fizycznej pozycji „pochylenia”, a tym samym pokory, o czym wspominają Dihle i Cybulski. Tym samym, o ile OSCULUS MANUUM ‘całowanie w rękę’ jest pozdrowieniem grzecznym, o tyle OSCULO PEDIS ‘całowanie w stopę’ będzie jeszcze grzeczniejsze, bo przywodzi na myśl fizyczne pochylenie nadawcy względem odbiorcy, a zatem większą pokorę względem tego ostatniego (7a-b). Dowodem na to jest niezwykle rzadki rytuał OSCULUS IN ORE ‘całowanie w usta’, który, jak podaje Huizinga, wymagał wielu dyplomatycznych przygotowań, bo oznaczał pozdrowienie na płaszczyźnie solidarnej, czyli jak równym z równym<sup>10</sup>.

- (7) a. Et ille **osculans manum** ipsius puellae (Anonim, *Liber Historiae Francorum*, 2, 11, w. VIII, *BREPOLIS*)  
[i on całując rękę dziewczyny]  
b. Deinde diaconus **osculatis pedibus pontificis**, (Anonim, *Ordo Romanus VI*, w. IX, *BREPOLIS*)  
[Następnie diakon, ucałował stopy papieża]

W ujęciu socjopragmatycznym użycie tych formuł wpisuje się w strategię okazania szacunku (ang. *give deference*) nadawcy względem odbiorcy, właściwą grzeczności negatywnej (Brown i Levinson 60-92). Stosowana jest tu również maksyma skromności Leecha (132-139), za pomocą której nadawca może manipulować zarówno oceną swoją, jak i odbiorcy, przypisując mu wyższą pozycję społeczną niż w rzeczywistości, aby osiągnąć jakiś określony cel perlokucyjny.

### 2.1. *Beso las manos de...*

W przestudiowanych przeze mnie dokumentach znalezionych w *CORDE*, formuła powitalna *beso las manos de...* pojawia się od XIII wieku, głównie w listach pochodzących z dworu aragońskiego. Świadczy to jasno o tym, że analizowane pozdrowienie pojawia się na Półwyspie Iberyjskim przez tak zwane wpływy ultrapirenejskie<sup>11</sup>. I tak w pierwszych wzmiankach w języku hiszpańskim funkcjonuje ono wyłącznie jako wzmocnienie innego rytuału

<sup>10</sup> Zbyt rzadka frekwencja tego rytuału, obwarowanego licznymi obostrzeniami, powoduje, że OSCULUM IN ORE nie przekształca się w formułę powitalną.

<sup>11</sup> Termin *ultrapirenejski* odnosi się w hiszpańskim językoznawstwie historycznym do wpływów bądź to języka francuskiego, bądź oksytańskiego, w przypadku jasnych naleciałości pochodzących z Pirenejów. Obecny stan wiedzy nie pozwala jednak stwierdzić, z którego dokładnie języka pochodzi dana zmiana.



powitalnego, który uległ pragmatyzacji: [*en*] *comiendome en vuestra gracia* ‘poddaję się Waszej łasce’ (8a), aby wiek później stać się pełnowartościową formułą powitalną (8b) (Zieliński, „Origen y evolución de las fórmulas de saludo con besar en español”):

- (8) a. Al mucho, noble sennor don Jaime por la gracia de Dios Rey daragon e de Malorca e de Valencia [...], yo don Jufre vuestro vasalo **beso vuestras manos e comiendome en vuestra gracia** (Anonim, *Muerte de San Fernando y proclamación de Alfonso X el Sabio*, 1252)  
[Do bardzo szlachetnego Pana, Pana Jaimego, dzięki łasce Boga Króla Aragonii i Majorki i Walencji, ja pan Jufre, Wasz wasal, całuję Wasze ręce i poddaję się Waszej łasce]
- b. Al Rey de Aragon. [...] Yo Pero Martines Calviello alcayd del Alcazar [...] **beso las manos...** (Anónimo, *Credencial de un mensajero enviado al Rey de Aragón por el Adelantado de Murcia*, 1340)  
[Do Króla Aragonii, Ja, Pero Martines Calviello, burmistrz Alcazar, całuję ręce]

Z punktu widzenia paradygmatycznego, predykatowa formuła powitalna wywodzi się z asertywnego aktu mowy Searle’a, na podstawie którego mówiący chce wywołać u adresata zajmującego uprzywilejowaną pozycję społeczną (król-papież [3a], szlachcic-król [8a-b, 9a], córka-ojciec [9b] itp.), reakcję akceptacji treści wypowiedzi. Stąd wywodzi się formuła nawiązująca do fizycznego pokłonu (*las rodillas en tierra* ‘kolana na ziemi’) i poddania, jak ukazują to atrybuty przypisane nadawcy (*muy umill* ‘bardzo poddany’ *y natural siervo* ‘urodzony sługa’) w przykładzie (9a):

- (9) a. Vuestro **muy umill y natural siervo**, Juan de Mena, **las rodillas en tierra**, beso vuestras manos [...] (Juan de Mena, *Homero romanizado*, 1442)  
[Wasz bardzo poddany i urodzony sługa, Juan de Mena, (z) kolana(mi) na ziemi, całuję Wasze ręce]
- b. Padre sennor, yo infanta donna Maria vuestra ffija, ffreyra del monesterio de Xixena, **beso vuestros pies e vuestras manos** (Anonim, *Documento*, 1326)  
[Panie ojcze, ja księżniczka pani Maria, Wasza córka, przeorysza klasztoru w Sigenie, całuję Wasze stopy i Wasze ręce]
- c. Don Diego, vuestro mariscal, [...], **beso las manos de vuestra rreal señoría** (Enríquez del Castillo, *Crónica de Enrique IV*, 1481-1502)<sup>12</sup>  
[Don Diego, Wasz marszałek, całuję ręce Waszej królewskiej mości]
- d. Don Francisco, mi señor: **beso las manos de vuesa merced** muchas veces (Góngora, *Epistolario*, 1613-1626)  
[Panie Franciszku, mój Panie: całuję wielokrotnie ręce Waszej łaskawości]

<sup>12</sup> Przykład pochodzi z epistolarnego fragmentu XV-wiecznej *Kroniki Henryka IV*.

Również struktura predykatowo-argumentowa ukazuje dobitnie akt podania. Podmiot-agens występuje zawsze z obowiązkową autoreferencją (zob. 9a-c). Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że odbiorca rytuału aktu podania nie jest ważny/nie ogrywa większej roli. W związku z tym na dalszy plan schodzi zazwyczaj forma dzierżawcza (9a-b), która pod koniec XV wieku zaczyna się rozszerzać w funkcji *genetivu posesivu* (9c), zgodnie z modą na ceremoniał panującą w bogacącym się społeczeństwie hiszpańskim (Líbano Zumalacárregui; Hernández Alonso; Zieliński, *Las fórmulas honoríficas con -ísimo*). To właśnie renesansowe upodobanie do ceremonialności uprzywilejowanej klasy społecznej, prawdopodobnie pod wpływem kultury włoskiej (Zieliński), utworzy nową formułę powitalną – w oparciu o wcześniej stosowaną, która stanie się właściwa socjolektowi najwyższej klasy społecznej.

Jej pojawienie się na początku XVI wieku (zob. wykres 1) zapoczątkuje dość szybką regresję użycia hiszpańskiej średniowiecznej formuły, której ostatnie znalezione przeze mnie przykłady pochodzą z XVII wieku (9d).

## 2.2. *Le beso las manos a...*

Jak wspomniałem w poprzednim podrozdziale, pojawienie się upodobania do ceremonialności w społeczeństwie hiszpańskim w okresie Złotego Wieku powoduje – być może przez wpływy włoskie (Zieliński, „Hacia una tipología de las fórmulas de saludo en la historia del español” i „Origen y evolución de las fórmulas de saludo con *besar* en español”) – ekspansję syntaktyczną i pragmatyczną średniowiecznej formuły powitalnej (*beso las manos de*). Odbiorca, usytuowany w uprzywilejowanej klasie społecznej i przyzwyczajony do bycia pozdrawianym także właśnie formułą przez osoby niższego stanu, zaczyna używać jej wobec innych uprzywilejowanych członków klasy wyższej, równych sobie, aby wzmocnić więzi społeczne; stąd obecność licznych afektonimów, jak *mis amigos* ‘moi przyjaciele’ (10b):

- (10) a. Muy illustre Señor: Recibí la carta de vuestra señoría de XX de octubre del año pasado, **beso las manos á vuestra señoría** [...] (Mendoza, *Carta de Don Antonio de Mendoza, virey de la Nueva España, al Comendador mayor de Leon*, 1543)  
[Wielmożny Panie, otrzymałem list od Waszej Miłości 20 października roku poprzedniego, całuję ręce Waszmości]
- b. **Al señor Verdugo beso las manos**, i a todos esos señores i mis amigos (Ordás, *Carta de Diego de Ordaz*, 1529)  
[Panu Verdugo całuję ręce/rączki i wszystkim tym panom i moim przyjaciółom]

Jako formuła o charakterze wolitywnym podkreśla, że zarówno mówiący, jak i odbiorca należą do tej samej uprzywilejowanej klasy społecznej<sup>13</sup>. Funkcja ta, właściwa grzeczności pozytywnej, nazywana jest przez D. Bravo afiliacją. Dowodzi tego liczna obecność kwantyfikatorów wzmacniających – właściwych strategii pozytywnej w języku hiszpańskim – w rodzaju *muchas veces* ‘wiele razy’ (11a), *mil veces* ‘tysiącrotnie’ (11b) (zob. Kerbrat-Orecchioni):

- (11) a. ([...] a esas mis señoras **beso muchas veces las manos**. (Santa Teresa de Jesús, *Carta a D.ª Luisa de la Cerda en Paracuellos*. *Encarnación de Ávila*, 1571)  
[A tym moim Paniom całuję wiele razy ręce/ rączki]  
b. A Su Ecelencia **beso mil veces las manos**. (Santa Teresa de Jesús, *Carta a don Fadrique Álvarez de Toledo en Alba de Tormes*, 1581)  
[Jej Ekscelencji całuję tysiącrotnie ręce/ rączki]

Uzyskanie nowego znaczenia pragmatycznego o charakterze ściśle wolitywnym niesie ze sobą zmiany w dotychczasowej strukturze predykatowo-argumentowej. I tak podmiot-agens, w przeciwieństwie do średniowiecznej struktury, nie posiada obowiązkowych elementów autoreferencyjnych, bo nadawca zna się z odbiorcą. Z kolei odbiorcy formuły powitalnej przysługuje rola *benefactivu* rytuału wsparcia, z funkcją dopełnienia dalszego, nader często występującego jako element tematyczny (11a-b).

Jak wynika z wykresu 1, nowa formuła powitalna wpisała się doskonale w upodobanie do ceremonialności najwyższej sfery społeczeństwa hiszpańskiego w dobie Złotego Wieku. Stąd jej największa frekwencja użycia przypada na XVII wiek. Wtedy również staje się ona w zasadzie jedyną formułą powitalną na dworze hiszpańskim, jeśli wierzyć relacji renesansowego moralisty De Guevary (2). Jak widać z poniższego fragmentu, autor dość stanowczo przeciwstawia się tej modzie (12a):

- (12) a. decir uno que besará las manos a otro es mucha torpedad, y decir que **le beso los pies** es gran suçiedad. (Guevara, *Epístolas familiares*, 1521–1543)  
[powiedzieć, że całuje się komuś ręce to duży nietakt, a powiedzieć, że całuje mu się stopy, jest wielkim brudem/świństwem]  
b. Da un besito de mi parte a la sierpe, [...] y **a Mr. Prunier le dirás que le beso las manos** (Fernández de Moratín, *Cartas*, 1824)  
[Daj całuska ode mnie wężowi, a Panu Prunierowi powiesz, że go całuję w ręce]

<sup>13</sup> Charakter wolitywny, podkreślający symetryczną relację społeczną pomiędzy najbardziej uprzywilejowanymi uczestnikami danego aktu mowy w hiszpańskim Złotego Wieku, można zaobserwować w użyciu form adresatywnych zarówno pronominalnych (Moreno), jak i nominalnych (Zieliński, *Las fórmulas honoríficas con -ísimo*).

Od XVIII wieku formuła powitalna *besar las manos* traci wyraźnie na znaczeniu, a ostatnie udokumentowane przeze mnie przykłady pochodzą z początku XIX wieku. Wynika z nich, że formuły tracą właściwą funkcję ekspresywną i równocześnie nabywają asertywnej, mającej na celu przekazanie pozdrowień (12b).

### WNIOSKI

Formuły powitalne są utartymi jednostkami dyskursywnymi, które w wyniku procesu pragmatyzacji utraciły pierwotną treść propozycyjną.

Na przestrzeni wieków w języku hiszpańskim wykształciły się dwie etymologicznie ściśle ze sobą powiązane formuły powitalne z predykatem *besar* ‘całować’. Pomimo identycznej funkcji otwarcia kanału komunikacyjnego rozwinęły one zupełnie przeciwstawne znaczenia pragmatyczne.

Z jednej strony w średniowiecznych listach hiszpańskich znajdujemy formułę predykatową *beso las manos de* ‘całuję ręce’ z jeszcze grzeczniejszą wersją *beso los pies de* ‘całuję stopy’, której pochodzenie nawiązuje do pozajęzykowego aktu pokory i poddania, nabierającego znaczenia od czasów Karolingów (Althoff). Ich użycie jest właściwe strategii grzeczności negatywnej, stąd w strukturze predykatowo-argumentowej podmiot-agens znajduje się na pierwszym miejscu, z obowiązkową autoreferencją.

Z drugiej strony, wraz z bogaceniem się społeczeństwa hiszpańskiego w dobie Złotego Wieku, ta średniowieczna formuła powitalna ewoluje syntaktycznie i pragmatycznie, stając się strategią grzeczności pozytywnej, właściwą dla socjolektu najbardziej uprzywilejowanej grupy społecznej. Tym samym w jej strukturze predykatowo-argumentowej miejsce centralne zdobywa odbiorca w semantycznej roli beneficjenta, nader często w pozycji tematycznej.

### BIBLIOGRAFIA

- Althoff, Gerd. *Die Macht der Rituale: Symbolik und Herrschaft im Mittelalter*. Wiss. Buchges, 2003.
- Bastús i Carrera, Vicenç Joaquín. *Diccionario histórico enciclopédico*. Barcelona, Imp. Roca, 1828.
- Benveniste, Émile. *Problèmes de linguistique générale*. Gallimard, 1966.
- Bravo, Diana. „¿Imagen positiva vs. imagen negativa?: pragmática socio-cultural y componentes de face”. *Oralia: Análisis del discurso oral*, 2, 1999, ss. 155-184.
- BREPOLIS: Brepolis Publishers. *Library of Latin texts*, [www.brepolis.net/index.html](http://www.brepolis.net/index.html). Dostęp 1.04.2020.

- Bresslau, Harry. *Handbuch der Urkundenlehre für Deutschland und Italien*. Walter de Gruyter, 1958.
- Brown, Penelope i Stephen, Levinson. *Politeness: Some Universals in Language Usage*. Cambridge University Press, 1987.
- Camargo, Martin. *Ars dictaminis – ars dictandi*. Brepols, 1991.
- CORDE: Real Academia Española, *Corpus diacrónico del español*, www.rae.es. Dostęp 1.04.2020.
- Cruz Volio, Maria Gabriela. *Actos de habla y modulación discursiva en español medieval*. Peter Lang, 2017.
- Cybulski, Marek. *Obyczaje językowe dawnych Polaków: formuły werbalne w dobie średniopolskiej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2003.
- Diewald, Gabrielle. „Pragmaticalization (defined) as grammaticalization of discourse functions”, *Linguistics*. 49, 2011, ss. 365-390.
- Dihle, Albrecht. „Antike höflichkeit und christische Demut”. *Studi italiani di filologia classica*, 26, 1952, ss. 196-190.
- Du Cange, Charles. *Glossarium ad scriptores mediae et infimae latinitatis*, ducange.enc.sorbonne.fr 1678. Dostęp 1.04.2020.
- Faya Cerqueiro, Fátima i Zaida Vila Carneiro. „Análisis pragmático del marcador *hola* en el teatro de Calderón de la Barca”. *Bulletin of Hispanic Studies*, vol. 90, 2013, ss. 883-896.
- Goffman, Erving. *Rytuał interakcyjny*. Wydawnictwo PWN, 2006.
- Goffman, Erving. *Relaciones en público. Microestudios del orden público*. Alianza Editorial, 1979.
- Gumperz, John. *Discourse Strategies*. Cambridge University Press, 1982.
- Haverkate, Henk. *La cortesía verbal: estudio pragmatolingüístico*. Gredos, 1994.
- Hernández Alonso, César. „Ceremonial, cortesía y tratamientos en España a la llegada de los Borbones”. *Anuario de lingüística hispánica*, vol. 12, 1996, ss. 85-100.
- Huizinga, Johann. *Jesień średniowiecza*. Państwowy Instytut Wydawniczy, 2005.
- Jaworski, Adam. „Pragmatic failure in a second language. Greeting responses in English by Polish students”. *IRAL - International Review of Applied Linguistics in Language Teaching*, vol. 32, 2009, ss. 41-56.
- Kabatek, Johannes. „Warum die «zweite Historizität» eben doch die zweite ist – von der Bedeutung von Diskurstraditionen für die Sprachbetrachtung”. *Diskurse, Texte, Traditionen Modelle und Fachkulturen in der Diskussion*, hrsg. Franz Lebsanft i Angela Schrott, V&R Unipress, 2015, ss. 49-62.
- Kerbrat-Orechioni, Catherine. „¿Es universal la cortesía?” *Pragmática sociocultural: estudios sobre el discurso de cortesía en español*, red. Diana Bravo i Antonio. Briz, Ariel, 2004, ss. 39-54.
- Koch, Peter i Wulf Oesterreicher. „Sprache der Nähe–Sprache der Distanz”. *Romanistisches Jahrbuch*. Band 36, 1985, ss. 15-43.
- Lebsanft, Franz. *Studien zu einer Linguistik des Grußes. Sprache und Funktion der altfranzösischen Grußformeln*. Max Niemeyer Verlag, 1988.
- Leech, G. N. *Principles of Pragmatics*. Longman, 1983.
- Lewis, Charlton i Charles Short. *A Latin Dictionary*. Oxford at the Clarendon Press, 1969.
- Líbano Zumalacárregui, Ángeles. „Morfología diacrónica del español: las fórmulas de tratamiento”. *Revista de filología española*, vol. 71, 1991, ss. 107-122.

- Malinowski, Bronisław. „The Problem of Meaning in Primitive Languages”. *The Meaning of Meaning: A Study of the Influence of Language upon Thought and of the Science of Symbolism*, red. Charles. Ogden i Ivor Richards. Harcourt Brace & World, 1923, ss. 296-336.
- Marcjanik, Małgorzata. „Dzień dobry czy dobry wieczór”. *Poradnia językowa PWN*. [sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Dzien-dobry-czy-Dobry-wieczor;6906.html](http://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Dzien-dobry-czy-Dobry-wieczor;6906.html). Dostęp 1.04.2020.
- Moreno, Cristobalina. „The Address System in the Spanish of the Golden Age”. *Journal of Pragmatics*, vol. 34, 2002, ss. 15-47.
- Nowikow, Waczesław. „Sobre los modelos etológicos-lingüísticos”. *El enfoque social y cultural en los estudios lingüísticos y literarios*, red. B. Łuczak, i in. Embajada de España, 2003, ss. 155-162.
- Penn, Michael. *Kissing Christians: Ritual and Community in the Late Ancient Church*. University of Pennsylvania Press, 2013.
- Searle, John. *Expression and Meaning: Studies in the Theory of Speech Acts*. Cambridge University Press, 1979.
- Zgółkova, Halina i Tadeusz Zgółka. *Językowy savoir-vivre*. Kantor Wydawniczy, 1992.
- Zieliński, Andrzej. *Las fórmulas honoríficas con -ísimo. Contribución a la lexicalización de la deixis social*. Peter Lang, 2017.
- Zieliński, Andrzej. „Las fórmulas de saludo en polaco y en español”. *Romanica Cracoviensia*, vol. 18, 2018, ss. 105-114.
- Zieliński, Andrzej. „Hacia una tipología de las fórmulas de saludo en la historia del español”. *Pragmática sociocultural*, vol. 7, 2019, ss. 1-25.
- Zieliński, Andrzej. „Origen y evolución de las fórmulas de saludo con *besar* en español”, *Studia Romanica Posnaniensia*, vol. 47, 2019, ss. 17-27.

FORMUŁY POWITALNE Z CZASOWNIKIEM *BESAR* ‘CAŁOWAĆ’  
W HISTORII JĘZYKA HISZPAŃSKIEGO

Streszczenie

Celem studium jest diachroniczna analiza hiszpańskich formuł powitalnych, rozumianych jako spragmatyzowane jednostki dyskursywne, właściwe ekspresywnemu aktowi mowy i służące do otwarcia kanału komunikacyjnego. W oparciu o teksty z epistolarnej tradycji dyskursywnej (VI-XIX wieku), autor podejmuje próbę ukazania paradygmatycznego pochodzenia, ewolucyjnej ścieżki oraz socjopragmatycznego uwarunkowania wyrażen z czasownikiem *besar* ‘całować’ w historii języka hiszpańskiego.

**Słowa kluczowe:** formuła powitalna; zmiana językowa; pragmatyzacja; historia języka hiszpańskiego.

GREETING FORMULAE WITH *BESAR* 'KISS'  
IN THE HISTORY OF THE SPANISH LANGUAGE

## S u m m a r y

The aim of this paper is a diachronic analysis of Spanish greeting formulae, understood as pragmaticalised discursive units, specific to the expressive speech act, which serve to establish communication. On the basis of texts from the epistolary discursive genre, the author shows the paradigmatic origin and sociopragmatic factors which determine the use of the predicative greeting formulae with *besar* 'kiss' in the history of the Spanish language.

**Key words:** greetings formula, linguistic change, pragmaticalisation, history of Spanish language.